

Kolejny rok Jelcza 442.32

Na MSPO po raz kolejny zaprezentowano samochód ciężarowy Jelcz typ 442.32. Tym razem jednak ma on już za sobą służbę w jednostkach wojskowych. Choć pierwsze opinie wskazywały na pewne choroby wieku dziecięcego, po wyeliminowaniu usterek pojazd zbiera doskonałe recenzje od użytkowników.

Samochód skrzyniowy Jelcz typ 442.32 zalicza się do grupy pojazdów specjalnych. Na targach prezentowano wersję z kabiną czteromiejscową, opancerzoną. Poziomochrony balistycznej uzgadnia się z odbiorcą, według normy STANAG 4569. Fotele kierowcy i pomocnika mają amortyzację pneumatyczną. Układ napędowy 4x4 przystosowany jest do jazdy po drogach twardej o różnej nawierzchni, także w trudnych warunkach terenowych. Nowy Jelcz charakteryzuje się zdolnością do pokonywania przeszkód wodnych o głębokości 1,2 m. Samochód może pracować w zakresie temperatur od -30° C do + 50° C.

W Jelczu zastosowano silnik MTU 6R106TD21, o mocy 240 kW. Skrzynia jest 9-biegowa, sterowana mechanicznie, wyposażona jest w przystawkę odbioru mocy. Prędkość maksymalna została ograniczona do 85 km/h, zgodnie z wymaganiami przepisów ADR.

Pojazd jest wyposażony m.in. w wyciągarkę hydrauliczną o uciagu 70 kN oraz koła z wkładką Beadlock, umożliwiające krótkotrwały



Jelcze 442.32 prezentowano na wystawie statycznej. Jednak równie ciekawie wyglądały się pojazdy wojskowe, które przywoziły na MSPO ekspozycje na wystawę Sił Zbrojnych. Ten fakt, wraz z opiniami bezpośrednich użytkowników, stanowi w istocie najlepszą rekomendację tej konstrukcji. Choć ostateczne wnioski będzie można wyciągać dopiero po dłuższym niż 3-letni okresie użytkowania / Zdjęcie: Marek Czerwiński

przejazd przy obniżonym ciśnieniu. W standardzie zaoferowano oświetlenie umożliwiające poruszanie się w kolumnie w warunkach nocnych, urządzenie filtrowentylacyjne, klimatyzację oraz układy ABS i ASR. Masa własna pojazdu, w zależności od wyposażenia, może dochodzić do 13 t, dopuszczalna ładowność to 4 t. Długość pojazdu wynosi 7,8 m, a szerokość 2,55 m. Rozstaw osi to 4,1 m.

Eksportowy UCT-1

UCT-1 stał się hitem eksportowym polskiej spółki Etronika, powstałej w 2002. UCT to skrót od *uniwersalny celownik termalny*. jest przeznaczony do instalowania na broni strzeleckiej oraz granatnikach przeciwpancernych.

Przedsiębiorstwo Etronika przedstawia na MSPO całą rodzinę celowników UCT, o różnych powiększeniach (1,2; 2,1 oraz 3,4 x) i polach widzenia (17; 10,3 i 6,2°). Podstawowa wersja UCT-1S przeznaczona jest do obserwacji na bliskich dystansach, UCT-1M na średnich, zaś UCT-1L na dużych.

Celowniki zapewniają obserwację w dzień i w nocy, także w warunkach widoczności ograniczonej mgłą czy zadymieniem. W każdej wersji zastosowano niechłodzoną matrycę mikrobolometryczną o rozdzielczości 640x480 pikseli, a także atermizowany obiektyw. Pozwoliło to na uzyskanie obrazu wysokiej jakości. Urządzenie pracuje w szerokim zakresie temperatur, od -30° C do +50° C.

Za pomocą dołączanego pulpitu można zmieniać wzory siatek celowniczych, zerować lub zmieniać parametry obrazu. Złącze wideo umożliwia przesyłanie obrazu na zewnętrzne urządzenie rejestrujące lub monitor. Masa celowników wynosi 700-900 g. Optyka wyposażona jest w szybkozłącze do standardowej szyny Picatinny. Została przystosowana do wykorzystania na prawie każdej broni strzeleckiej.

Modele z rodziny UCT-1 cieszą się dużym zainteresowaniem odbiorców zagranicznych. Pierwsze dostawy seryjnych urządzeń zostały już zrealizowane.

Rodzina celowników UCT-1 / Zdjęcie: Marek Czerwiński

